

Ochrona karna i administracyjna przed inwazyjnymi gatunkami obcymi w Polsce

Penal and Administrative Protection Against Invasive Alien Species in Poland

Abstract

The article is devoted to the issue of protection against invasive alien species, which pose one of the main threats to biodiversity and the functioning of ecosystems. The aim of this study was to analyze criminal and administrative legal instruments used to protect the environment against invasive alien species (IGO), with particular emphasis on the example of the raccoon. In connection with the above, a research question was formulated: are the criminal and administrative legal instruments in force in Poland effective enough to counteract the threats resulting from the presence of IGO, and in particular the raccoon. The following hypothesis was adopted: the criminal and administrative legal instruments are in principle sufficient for protection against IGO, but the actions of public administration bodies responsible for the implementation of tasks related to this protection should be considered not fully effective. The authors relied primarily on the dogmatic and legal method consisting in the analysis of the provisions of EU law (Regulation of the European Parliament and of the Council (EU) No. 1143/2014) and national law (the Act of August 11, 2021 on alien species and implementing regulations regarding lists of invasive species) and made a critical analysis of the literature on the subject. They also analyzed empirical data based on reports from public institutions (including data from the Supreme Audit Office). The article presents numerous scientific conclusions and recommendations for change. The research hypothesis formulated at the outset of the study was confirmed and took the form of an unequivocal conclusion. The authors concluded that the primary focus of public administration efforts should include continuous monitoring of the IGO population, periodic updates to the lists of species that pose a threat to Poland and the EU, as well as their decisive elimination from native ecosystems (including lethal measures).

SŁOWA KLUCZOWE: środowisko naturalne, ekosystem, rodzime gatunki fauny i flory, inwazyjny gatunek obcy, odpowiedzialność administracyjna, odpowiedzialność karna

KEYWORDS: natural environment, ecosystem, native fauna and flora species, invasive alien species, administrative liability, criminal liability

IGOR ZGOLIŃSKI – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Politechniki Bydgoskiej, e-mail: igor.zgolinski@pbs.edu.pl, ORCID – 0000-0002-5097-6170.

ANETA ŁYŻWA – doktor habilitowany nauk prawnych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, e-mail: aneta.lyzwa@uwm.edu.pl, ORCID – 0000-0003-3285-7714.

RAFAŁ ŁYŻWA – doktor nauk prawnych, e-mail: r.lyzwa71@gmail.com, ORCID – 0000-0003-0553-5242.

I | Zagadnienia wstępne

Wobec coraz liczniejszych zagrożeń cywilizacyjnych ochrona środowiska naturalnego staje się pierwszoplanowym wyzwaniem dla społeczności światowej, a problematyka ta jest przedmiotem szczególnego zainteresowania także przedstawicieli nauk penalnych[1]. W obszarze zainteresowań tychże badaczy pojawiły się bowiem nowe groźne zjawiska związane z nielegalnym obrotem odpadami na wielką skalę, handlem chronionymi gatunkami fauny i flory[2], przemycem obcych gatunków inwazyjnych, ich nielegalną introdukcją i obrotem, czy też wykorzystywaniem ich do innych celów o podłożu kryminalnym[3].

W rzeczoną zakres tematyczny wpisują się także zagadnienia związane z inwazyjnymi gatunkami obcymi, ponieważ coraz wyraźniej dostrzega się zagrożenia, jakie stwarzają one dla środowiska naturalnego. Dopiero jednak objęcie tej problematyki przedmiotem zainteresowania ze strony ekokryminologii (której prekursorem w Polsce jest Wiesław Pływaczewski), dało asumpt do pogłębionych badań i refleksji nad zjawiskiem wpływu inwazyjnych gatunków obcych w Polsce na środowisko naturalne, i to zarówno w ujęciu biologicznym, jak i prawnym.

Jednym z warunków zachowania równowagi i bioróżnorodności w ekosystemach roślinnych i zwierzęcych jest zapewnienie im ochrony przed inwazyjnymi gatunkami obcymi.

Rozprzestrzenianiu się obcych gatunków poza obszary ich naturalnego występowania sprzyjają wzrost migracji ludności oraz swobodna wymiana towarów. W efekcie, przemieszczające się gatunki stały się zagrożeniem dla

1 Wiesław Pływaczewski, „Wstęp”, [w:] *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, red. Wiesław Pływaczewski (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2012), 8.

2 Pływaczewski, „Wstęp”, 8.

3 Wiesław Pływaczewski, „Zielona kryminologia wobec zjawiska dyspersji gatunków inwazyjnych”, [w:] *Badanie kryminologiczne a praktyka. Perspektywa krajowa i międzynarodowa*, red. Emil W. Pływaczewski, Diana Dajnowicz-Piesiecka, Emilia Jurgielewicz-Delegacz (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 70; Wiesław Pływaczewski, Maciej Duda, „Dlaczego zginęła Dian Fossey? Prawne oraz wiktymologiczne aspekty zwalczania przestępczości wymierzonej w obrońców przyrody”, [w:] *Karnoprawne aspekty ochrony środowiska – wyzwania dla teorii i praktyki*, red. Małgorzata Adamczyk, Jolanta Karaźniewicz, Katarzyna Pruszkiewicz-Słowińska (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2017), 43-68.

rodzimej bioróżnorodności oraz lokalnej gospodarki[4]. Co prawda przyroda wykształciła szereg mechanizmów obronnych, aby tę równowagę zapewnić i utrzymać, ale we współczesnej dobie wpływ człowieka na środowisko naturalne jest tak duży, że nie wydaje się, aby pozostawienie samej przyrodzie kwestii uporania się ze skutkami tego wpływu było rozwiązaniem zasadnym i celowym. Stąd też, zarówno na poziomie prawa międzynarodowego i unijnego, jak i krajowego powstawały i były rozwijane rozwiązania o charakterze legislacyjnym, które miały na celu wprowadzenie adekwatnej i skutecznej ochrony rodzimych gatunków fauny i flory, a zwłaszcza tych zagrożonych wyginięciem.

Pierwszym i, jak się później okazało, kluczowym aktem prawnym o wymiarze międzynarodowym, który wyszedł naprzeciw tym wyzwaniom, była Konwencja Waszyngtońska z dnia 3 marca 1973 r. o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami gatunków zagrożonych wyginięciem, zwana także Konwencją Waszyngtońską[5]. To jednak nie rozwiązało problemu pełnej i adekwatnej do skali zagrożeń ochrony rodzimych gatunków fauny i flory przed zagrożeniami, których źródłem były nie do końca przemyślane zachowania człowieka, polegające na introdukcji do środowiska naturalnego gatunków, które wcześniej tam nie występowały.

Wspólnota Europejska wprowadziła pierwotnie do swojego porządku prawnego postanowienia Konwencji Waszyngtońskiej na podstawie Rozporządzenia Rady (WE) Nr 338/97 z dnia 9 grudnia 1996 r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory poprzez regulację obrotu nimi[6]*. * Dopiero jednak uchwalenie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie działań zapobiegawczych i zaradczych w odniesieniu do wprowadzania i rozprzestrzeniania inwazyjnych gatunków obcych[7] (dalej: rozporządzenie nr 1143/2014) stanowiło kompleksowe rozwiązanie kwestii ochrony rodzimych gatunków fauny i flory przed zagrożeniami, jakie stwarzają gatunki obce.

4 Ewelina Melaniuk, „Przestępczość wobec dzikich zwierząt w ujęciu prawnokryminologicznym” *Biuletyn Kryminologiczny*, nr 26 (2019): 133.

5 W skrócie – CITES (Convention on International Trade in Endangered Species of Wild Fauna and Flora). Tekst polski konwencji w załączniku do Dz.U. z 1991 r. Nr 27, poz. 112.

6 Dz. Urz. WE L 61, s. 1.

7 Dz. Urz. UE L 317, s. 35, ze zm.

Polski ustawodawca stosunkowo późno, bo dopiero na mocy ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o gatunkach obcych^[8] (dalej: u.g.o.), wprowadził rozwiązania związane z wykonaniem przepisów rozporządzenia nr 1143/2014.

Analiza wymienionych aktów prawnych, przeprowadzona głównie przy użyciu metody dogmatycznoprawnej, pozwoliła autorom na zbadanie wybranych zagadnień dotyczących ochrony środowiska przed inwazyjnymi gatunkami obcymi (IGO). Szczególną uwagę poświęcono przypadkowi szopa pracza. Tak sformułowany cel wyznaczył główne pytanie badawcze: czy obowiązujące w Polsce instrumenty prawnekarne i administracyjne są wystarczająco skuteczne, aby przeciwdziałać zagrożeniom wynikającym z obecności IGO? W związku z powyższym przyjęto hipotezę, że choć same narzędzia prawne są co do zasady wystarczające, to za nie w pełni efektywne należy uznać działania organów administracji publicznej odpowiedzialnych za ich realizację.

2 | Ochrona Polski przed inwazyjnymi gatunkami obcymi (IGO)

Podstawowymi i jednocześnie kluczowymi aktami prawnymi w zakresie ochrony Polski przed inwazyjnymi gatunkami obcymi są rozporządzenie nr 1143/2014 i ustawa o gatunkach obcych oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2022 r. w sprawie listy inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski, działań zaradczych oraz środków mających na celu przywrócenie naturalnego stanu ekosystemów^[9].

Gatunki wysiedlone ze swojego naturalnego miejsca występowania, na nowym, obcym obszarze potrafią się szybko rozprzestrzeniać. Nie koegzystują jednak z gatunkami rodzimymi, lecz przeciwnie – stopniowo zabierają im przestrzeń, zaburzając w ten sposób równowagę w przyrodzie^[10]. Zjawisko to dotyczy w równym stopniu roślin, grzybów i zwierząt.

⁸ T.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1589.

⁹ Dz.U. z 2022 r. poz. 2649.

¹⁰ Pojawienie się w ekosystemie gatunku obcego – zwierzęcia, rośliny czy grzyba – nie zawsze stanowi zagrożenie dla gatunków rodzimych. Należy jednak podkreślić, że znaczna ich część może stać się inwazyjna, wywierając negatywny wpływ na różnorodność biologiczną oraz niosąc niepożądane skutki społeczne i gospodarcze, którym należy przeciwdziałać. Por. Barbara Tokarska-Guzik, Zygmunt Dajdok, Maria Zajac, Adam Zajac, Alina Urbisz, Władysław Danielewicz, Czesław Hołdyński,

Jak wynikało z raportu Międzyrządowej Platformy ds. Różnorodności Biologicznej i Funkcjonowania Ekosystemów (IPBES) pn. „Inwazyjne gatunki obce i ich kontrola”, opublikowanego we wrześniu 2023 r., IGO stanowią poważne, globalne zagrożenie dla różnorodności biologicznej (przy czym w 60% odnotowanych przypadków były one główną przyczyną globalnego wymierania roślin i zwierząt, a w 16% – jedyną przyczyną). W przywołanym raporcie zwrócono uwagę na stosowanie niewystarczających środków zapobiegawczych wobec tych gatunków. Wskazano również, że wczesne wykrywanie i szybkie reagowanie na pojawienie się IGO w środowisku skutecznie spowalniają tempo ich rozprzestrzeniania się[11].

Badania naukowe wskazują, że około 12 000 gatunków występujących w środowisku w Unii i innych krajach europejskich to gatunki obce, zaś od 10 do 15% tej liczby to gatunki inwazyjne[12]. Inwazyjne gatunki obce stanowią jedno z głównych zagrożeń dla różnorodności biologicznej, zwłaszcza w ekosystemach, które są odizolowane geograficznie[13]. W motywie 3. rozporządzenia wskazano, że zagrożenie ze strony gatunków inwazyjnych może przybierać różne formy, w tym wywieranie poważnego oddziaływania na gatunki rodzime oraz strukturę i funkcję ekosystemów poprzez zmianę siedlisk, żerowanie, konkurencję, przenoszenie chorób, zastępowanie gatunków rodzimych w znacznej części ich zasięgu oraz skutki genetyczne poprzez hybrydyzację. Jednym z poważniejszych zagrożeń ze strony gatunków inwazyjnych jest to, że oprócz powodowania szkody w ekosystemach obniżają także ich odporność. Ponadto zwrócono także uwagę na niepożądane oddziaływanie gatunków inwazyjnych na zdrowie ludzkie oraz gospodarkę.

Należy podkreślić, że formy, jakie przybierają czyny godzące w środowisko, są liczne i zróżnicowane, a powstałe w ich wyniku straty niezwykle wysokie[14]. Szkody te mogą przybierać różne postaci, poczynając od finansowych, a skończywszy na zdrowiu lub życiu człowieka. Jedną z najistotniejszych, z punktu widzenia oddziaływania IGO na środowisko naturalne, pozostaje

Rośliny obcego pochodzenia w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem gatunków inwazyjnych (Warszawa: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, 2012), 7.

¹¹ Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie* (Warszawa: NIK, 2023), 6.

¹² Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 6.

¹³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r.

¹⁴ Yogendra N. Srivastava, *Environmental Pollution* (New Delhi: APH Publishing Corporation, 2009), 62.

w szczególności zachwianie równowagi i bioróżnorodności w rodzimych ekosystemach, łącznie z wyginięciem tych autochtonicznych gatunków, które nie były w stanie sprostać konkurencji z inwazyjnymi gatunkami obcymi. Natomiast wszelkie działania prewencyjne, o ile mogą zredukować liczbę nowych introdukcji gatunków obcych, to jednak finalnie nie są w stanie całkowicie im zapobiec. Jeżeli bowiem gatunek obcy jest gatunkiem inwazyjnym, to czas na podjęcie skutecznych działań w celu minimalizacji jego negatywnego wpływu na środowisko jest z reguły bardzo ograniczony, zaś opóźnienia w tym zakresie sprawiają, że gatunek zwiększa swą liczebność i rozprzestrzenia się w stopniu, w którym jego całkowita eliminacja (a nawet jakakolwiek inna forma kontroli) będzie niemożliwa.

Ustawodawca unijny zasadnie zatem dostrzegł istotne zagrożenie ze strony inwazyjnych gatunków obcych i zobowiązał państwa członkowskie do wprowadzenia odpowiednich środków wczesnego ich wykrywania i szybkiej eliminacji. W motywie 24. rozporządzenia wyraźnie wskazano, że „najskuteczniejszym i najbardziej opłacalnym sposobem reakcji bywa często jak najszybsze wyeliminowanie^[15] populacji, gdy liczba osobników jest jeszcze niewielka”. W przypadku gdy eliminacja jest niewykonalna lub jej koszty w dłuższej perspektywie czasowej przewyższają korzyści środowiskowe, społeczne i gospodarcze, należy zastosować izolację i środki kontroli. Działania zaradcze^[16] powinny być proporcjonalne do powiązanego oddziaływania na środowisko i uwzględniać warunki biogeograficzne oraz klimatyczne danego państwa członkowskiego.

W rozporządzeniu nr 1143/2014 zamieszczono ważne z punktu widzenia realizacji jego celów definicje „gatunku obcego”, „inwazyjnego gatunku obcego”, „inwazyjnego gatunku obcego stwarzającego zagrożenie dla Unii” oraz definicję „inwazyjnego gatunku obcego stwarzającego zagrożenie dla państwa członkowskiego”. Komisja w drodze aktów wykonawczych i w oparciu o kryteria określone we wskazanym rozporządzeniu przyjmuje wykaz inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii.

¹⁵ Zgodnie z art. 13 pkt 13 rozporządzenia nr 1143/2014 przez „eliminację” należy rozumieć pełne i trwałe usunięcie populacji inwazyjnego gatunku obcego środkami letalnymi lub nieletalnymi.

¹⁶ W świetle art. 13 pkt 17 rozporządzenia nr 1143/2014 „działanie zaradcze” oznacza każde działanie środkami letalnymi lub nieletalnymi, którego celem jest eliminacja, kontrola lub izolacja populacji inwazyjnych gatunków obcych, przy jednoczesnym zminimalizowaniu oddziaływania na gatunki niedocelowe i ich siedliska.

W ocenie unijnego ustawodawcy podstawą systemu postępowania z inwazyjnymi gatunkami obcymi powinien być scentralizowany system informacyjny porównujący dostępne dane na temat gatunków obcych w Unii i umożliwiający dostęp do informacji dotyczących występowania gatunków, ich rozprzestrzeniania się, ekologii, historii inwazji oraz wszelkich innych informacji niezbędnych do podejmowania decyzji w sprawie polityki i działań zaradczych, jak również umożliwiający wymianę najlepszych praktyk¹⁷.

Warunkiem skutecznej ochrony przed gatunkami inwazyjnymi jest także odpowiednia profilaktyka oraz współpraca transgraniczna, w szczególności z państwami sąsiadującymi oraz koordynacja działań między państwami członkowskimi, zwłaszcza w tym samym regionie biogeograficznym Unii. Duża część inwazyjnych gatunków obcych jest wprowadzana w sposób niezamierzony i dlatego też zasadnicze znaczenie ma skuteczna kontrola dróg ich wprowadzania¹⁸.

Za nieodzowne uznano stworzenie odpowiedniej bazy wiedzy, umożliwiającej skuteczne rozwiązywanie problemów stwarzanych przez inwazyjne gatunki obce. Kluczowe jest, aby państwa członkowskie prowadziły badania, monitoring oraz stały nadzór nad tymi gatunkami. Zgodnie z obowiązującymi przepisami unijnymi, żywe zwierzęta i rośliny mogą być wprowadzane na terytorium Unii wyłącznie przez wyznaczone jednostki kontroli granicznej. W rozporządzeniu nr 1143/2014 szczególnie ważna jest odpowiedzialność karna za bezprawne postępowanie z gatunkami obcymi inwazyjnymi. Zgodnie z art. 7 ust. 1, inwazyjne gatunki obce stwarzające zagrożenie dla UE podlegają zakazowi następujących zamierzonych działań:

- wprowadzania na terytorium UE, w tym przemieszczania tranzytem pod nadzorem celnym; przetrzymywania, w tym w obiekcie izolowanym;
- hodowania, w tym w obiekcie izolowanym; przywożenia do Unii, wywożenia z Unii lub przemieszczania w granicach UE z wyjątkiem transportu gatunków do obiektów w związku z ich eliminacją;
- wprowadzania do obrotu; wykorzystywania lub wymieniania;
- zezwalania na ich rozmnażanie, hodowlę lub uprawę, w tym w obiekcie izolowanym;
- lub uwalniania do środowiska.

Ustawa o gatunkach obcych *implicit*e nawiązuje do rozwiązań przyjętych na gruncie rozporządzenia nr 1143/2014. Określa zadania i kompetencje

¹⁷ Rozporządzenie nr 1143/2014.

¹⁸ Rozporządzenie nr 1143/2014.

organów administracji publicznej oraz innych podmiotów związane z wykonywaniem przepisów tego rozporządzenia, ograniczenia inne niż wynikające z tego rozporządzenia, dotyczące wprowadzania do środowiska oraz przemieszczania w środowisku gatunków obcych oraz zasady odpowiedzialności za naruszenie przepisów ustawy oraz ww. rozporządzenia. Podstawowym celem tej ustawy jest zatem realizacja wskazanego wyżej rozporządzenia.

W u.g.o. znalazły się istotne z punktu widzenia realizacji jej celów definicje podstawowych pojęć, takich jak: „gatunek obcy”, „inwazyjny gatunek obcy”, „inwazyjny gatunek obcy stwarzający zagrożenie dla Polski”, „inwazyjny gatunek obcy stwarzający zagrożenie dla Unii”, „działania zaradcze” czy „eliminacja”. Polski ustawodawca w zakresie podstawowych definicji pojęć odsyła do rozporządzenia nr 1143/2014. Analogicznie rozwiązano kwestię zakazów związanych z postępowaniem wobec inwazyjnych gatunków obcych.

W odniesieniu do zakazów dotyczących postępowania z okazami gatunków obcych oraz inwazyjnych gatunków obcych kluczową rolę odgrywa art. 7 ust. 1 u.g.o., który zakazuje wprowadzania do środowiska oraz przemieszczania w środowisku gatunków obcych, zaś ust. 2 tego przepisu dotyczy IGO stwarzających zagrożenie dla Polski i w tym zakresie zakazuje się także:

- przywozu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub wywozu z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- transportu, z wyłączeniem transportu IGO stwarzającego zagrożenie dla Polski w związku z przeprowadzanymi działaniami zaradczymi;
- przetrzymywania;
- chowu lub hodowli, rozmnażania lub uprawy;
- wprowadzania do obrotu;
- wykorzystywania;
- wymiany.

Co prawda zakazy te nie zawsze mają charakter bezwzględny, gdyż ustawa wprowadza też pewne wyjątki (np. możliwość wprowadzania do środowiska zwierząt łownych należących do gatunków obcych zgodnie z art. 16a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie)[19], ale zasadniczo zmierzają one do zapewnienia rodzimym gatunkom fauny i flory skutecznej ochrony i zachowania równowagi w ekosystemach, których są częścią.

Aktem prawnym o istotnym znaczeniu dla ochrony środowiska przed IGO jest wspomniane już rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie listy inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski, działań zaradczych oraz środków mających na celu przywrócenie naturalnego stanu ekosystemów. Określa ono listę inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii: a) podlegających szybkiej eliminacji, b) rozprzestrzenionych na szeroką skalę oraz listę inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski: a) podlegających szybkiej eliminacji, b) rozprzestrzenionych na szeroką skalę. Ponadto określa także działania zaradcze przeprowadzane w stosunku do IGO stwarzających zagrożenie dla Unii lub IGO stwarzających zagrożenie dla Polski oraz warunki ich przeprowadzania, a także środki mające na celu przywrócenie naturalnego stanu ekosystemów, które zostały zdegradowane, uszkodzone lub zniszczone przez IGO stwarzających zagrożenie dla Unii lub Polski. Lista IGO stanowiących zagrożenie dla Unii podlegających szybkiej eliminacji lub rozprzestrzenionych na szeroką skalę obejmuje łącznie 88 gatunków roślin i zwierząt. Z kolei lista IGO stanowiących zagrożenie dla Polski podlegających szybkiej eliminacji lub rozprzestrzenionych na szeroką skalę obejmuje łącznie 18 gatunków roślin i zwierząt.

3 | Szop pracz jako inwazyjny gatunek obcy (IGO)

Istotę oraz skalę zagrożeń związanych z introdukcją obcego gatunku inwazyjnego do rodzimych ekosystemów w Polsce można przeanalizować i ocenić na przykładzie szopa pracza (łac. *Procyon lotor*). Jest to średnich rozmiarów ssak z rodziny szopowatych. Występuje naturalnie w Ameryce Północnej. Został jednak celowo sprowadzony do Europy jako zwierzę futerkowe i wprowadzony poza zasięg naturalnego występowania^[20]. Ponadto został introdukowany w Niemczech i Rosji. Zwłaszcza w Niemczech szop pracz bardzo dobrze się zaaklimatyzował. Największe zagęszczenia tego gatunku występują w landach: Hesji, Nadrenii Północnej-Westfalii i Dolnej Saksonii, a następnie w Bawarii, Turynii, Brandenburgii i Meklemburgii-

²⁰ Henryk Okarma, Andrzej Zalewski, Magdalena Bartoszewicz, Aleksandra Biedrzycka, Ewa Jędrzejewska, „Szop pracz *Procyon lotor* w Polsce – ekologia inwazji” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 14, nr 4 (33) (2012): 297.

-Pomorzu Przednim, i stamtąd rozpoczęła się jego kolonizacja Europy[21]. Szczególnie sprzyjały temu sieci rzeczne i pojezierza, które stanowią jego naturalne siedliska. Poza tym kolonizacji sprzyjały także odpowiednie warunki klimatyczne, wysoka reprodukcja oraz niska śmiertelność. W Polsce szop pojawił się na początku lat 90. XX wieku. W pierwszej kolejności skolonizował zachodnie części kraju (województwa: lubuskie, zachodniopomorskie i dolnośląskie). Gatunek ten dość szybko opanowuje pozostałą część Polski, w tempie około 80-100 km na 5 lat[22].

Dominujące znaczenie dla kolonizacji zachodnich obszarów Polski miał napływ szopów praczy z terenu Brandenburgii (Niemcy), a przede wszystkim z okolic Berlina, gdzie istniała stabilna populacja tego drapieżnika. Drugim kierunkiem inwazji na terytorium Polski był wschód kraju. Na początku XXI wieku zaobserwowano napływ szopów z terenu Białorusi na obszar Polesia Lubelskiego. W całym kraju odnotowuje się też ucieczki i celowe uwolnienia szopów praczy utrzymywanych jako zwierzęta domowe[23].

Omawiany gatunek występuje w różnorodnych siedliskach, ale zawsze w sąsiedztwie wód. W dużej części żywi się bezkręgowcami i pokarmem roślinnym, ale jest także drapieżnikiem i może powodować spadki liczebności gryzoni, ptaków, a nawet żółwia błotnego[24].

Bardzo istotną kwestią pozostaje wpływ szopa pracza zarówno na zdrowie człowieka, jak i gospodarkę, a w szczególności na hodowlę zwierząt. Szop pracz przenosi bowiem liczne patogeny i pasożyty. Jest nosicielem glisty *Baylisascaris procyonis*. Po połknięciu jaja rozwijają się one w wędrujące larwy, które zazwyczaj przemieszczają się układem nerwowym i mogą osadzać się w oczach lub narządach wewnętrznych. W przypadku zachorowania choroba jest nieuleczalna i może prowadzić do śmierci. Zdiagnozowane i udokumentowane

21 Walburga Lutz, „The introduced raccoon *Procyon lotor* population in Germany” *Wildlife Biology* 2, nr 3 (1996): 129-130.

22 http://projekty.gdos.gov.pl/files/artykuly/126892/Procyon-lotor_szop-pracz_KG_WWW_icon.pdf [dostęp: 3.02.2026].

23 Jakub Skorupski, „Inwazyjne i ekspansywne ssaki drapieżne w Polsce” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 18, nr 4 (49A) (2016): 64; Magdalena Bartoszewicz, „Szopy w Ujściu Warty” *Parki Narodowe*, nr 3 (2003): 22-24; Zbigniew Głowaciński, Henryk Okarma, Jerzy Pawłowski, Wojciech Solarz, „Podsumowanie i komentarz”, [w:] *Gatunki obce w faunie Polski*, red. Zbigniew Głowaciński, Henryk Okarma, Jerzy Pawłowski, Wojciech Solarz (Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, 2011), 461-465.

24 http://projekty.gdos.gov.pl/files/artykuly/126892/Procyon-lotor_szop-pracz_KG_WWW_icon.pdf [dostęp: 3.02.2026].

występowanie tej choroby jest obecnie niezwykle rzadkie. Nie można jednak wykluczyć, że w następstwie sukcesywnego wzrostu populacji szopa w Europie i w Polsce problem zachorowalności na tę chorobę może stać się istotny. Aktualnie w Polsce częstość występowania choroby *B. procyonis* u szopów wynosiła jedynie 1,7-3,7%, była więc bardzo niska, a zagrożenie stanowił przede wszystkim kontakt z odchodami tych zwierząt. Natomiast szopy są wektorem także innej śmiertelnej dla człowieka choroby – wścieklizny. Największym zagrożeniem ze względu na inwazyjność szopa w Polsce jest przenoszenie przez niego pasożytów i chorób, które mogą być zagrożeniem dla rodzimych gatunków zwierząt oraz ludzi. Badania ekskrementów szopów w Polsce wykazały bowiem występowanie w jego organizmie jaj nicieni z rodzaju *Ancylostoma* sp., *Capillariidae*, *Placoconus lotoris*, *Echinostoma* sp., *Strongyloides procyonis*, *Spirocerca lupi* i przywr. Z kolei w Niemczech stwierdzono u szopa obecność cyst przywry *Alaria alata* (Rentería-Solis i in.) oraz nicienia *Dirofilaria immitis*, który jest przenoszony przez komara. Innym bardzo groźnym pasożytem przenoszonym przez owady (pluskwy) na szopy jest pierwotniak – świdrowiec *Trypanosoma cruzi*, który wywołuje chorobę Chagasa. Jak dotąd pasożyt ten został odnaleziony jedynie u szopów na terenie Ameryki Północnej[25].

Warto nadmienić, że do 1959 r. szop pracz należał w Polsce do zwierząt łownych z całorocznym okresem ochronnym. W ustawie łowieckiej z 1959 r. został jednak wykreślony z listy i do 2005 r. nie posiadał statusu prawnego. Z kolei w 2005 r. został umieszczony na liście zwierząt łownych, z okresem ochronnym trwającym od 1 kwietnia do 30 czerwca, co umożliwiało mu swobodne rozmnażanie się i nie ograniczało w istotny sposób jego liczebności. Dopiero od 2009 r. na szopy można polować przez cały rok, a ponadto dopuszczono stosowanie pułapek żywołownych, co jest metodą efektywniejszą niż sam odstrzał[26].

Dzięki dużej zdolności adaptacyjnej szop pracz uzyskał w Polsce status gatunku inwazyjnego. Głównymi mechanizmami jego inwazyjności są drapieżnictwo oraz konkurencja o pokarm i siedliska z gatunkami rodzimymi. Choć szop jest wszystkożerny, szczególnym zagrożeniem jest plądrowanie przez niego ptasich lęgów – dzięki doskonałym umiejętnościom wspinaczki zagraża on zarówno ptakom gniazdującym na ziemi, jak i w koronach drzew. Pod względem bazy pokarmowej może on konkurować z rodzimymi

25 https://wz.izoo.krakow.pl/files/WZ_2017_3_arto4.pdf [dostęp: 1.03.2026].

26 Okarma i in., „Szop pracz *Procyon lotor* w Polsce – ekologia inwazji”, 298.

drapieżnikami, takimi jak lis czy wilk, a także rywalizować o miejsca bytowania. Przykładowo, badania prowadzone w Niemczech wykazały, że szop konkuruje o siedliska z żbikiem. Stwarzanie przez szopa przacza zagrożenia dla środowiska naturalnego i człowieka może być rozpatrywane w aspektach faktycznym oraz prawnym. Cechy szopa, jego zdolności adaptacyjne oraz nosicielstwo groźnych dla ludzi i zwierząt patogenów sytuują ten gatunek pośród tych, które stanowią istotne i realne zagrożenie nie tylko dla naszego kraju, ale i dla całej Europy. Zagrożenia te dostrzegł także polski ustawodawca, który w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 9 września 2011 r. w sprawie listy roślin i zwierząt gatunków obcych, które w przypadku uwolnienia do środowiska przyrodniczego mogą zagrozić gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym[27], umieścił szopa pracza w załączniku do tego aktu prawnego (poz. 50).

Natomiast szop pracz nie znalazł się w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie listy inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski. Jest to o tyle zaskakujące, że wyniki badań nad ekspansją tego gatunku w Polsce i Europie wskazują jednoznacznie, że problem ten będzie się stale pogłębiał. W przywołanym rozporządzeniu IGO stwarzające zagrożenie dla Unii Europejskiej lub Polski zostały podzielone na dwie kategorie: podlegające szybkiej eliminacji oraz rozprzestrzenione na szeroką skalę. Szop pracz, o czym była już mowa wcześniej, trafił wyłącznie na listę inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii Europejskiej rozprzestrzenionych na szeroką skalę (poz. 88).

Przypomnieć należy, że w celu określenia stopnia inwazyjności gatunków obcych w Polsce, w tym szopa pracza oraz wskazania gatunków najbardziej zagrażających rodzimej przyrodzie i opracowania dla nich metodyk zwalczania lub kontroli, w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (GDOŚ) realizowany był projekt pod nazwą „Opracowanie zasad kontroli i zwalczania inwazyjnych gatunków obcych wraz z przeprowadzeniem pilotażowych działań i edukacją społeczną”[28]. Jednym ze wskazanych tam zadań było przeprowadzenie analizy stopnia inwazyjności gatunków obcych w Polsce wraz ze wskazaniem gatunków istotnie zagrażających rodzimej florze i faunie oraz propozycją działań strategicznych w zakresie możliwości ich zwalczania. Projekt miał także pozwolić na dokonanie analizy dróg niezamierzonego wprowadzania lub rozprzestrzeniania się IGO wraz z opracowaniem planów działań dla

27 Dz.U. Nr 210, poz. 1260.

28 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 38.

dróg priorytetowych. Przedmiotowa analiza obejmowała gatunki wymienione w rozporządzeniach wykonawczych Komisji (UE) nr 2016/1141 z dnia 13 lipca 2016 r. przyjmującym wykaz inwazyjnych gatunków obcych uznanych za stwarzające zagrożenie dla Unii[29] oraz nr 2017/1263 z dnia 12 lipca 2017 r. aktualizującym wykaz inwazyjnych gatunków obcych uznanych za stwarzające zagrożenie dla Unii, ustanowiony w rozporządzeniu wykonawczym Komisji (UE) 2016/1141, gatunki wymienione w poprzednim rozporządzeniu w sprawie IGO oraz pozostałe gatunki wskazane przez GDOŚ[30].

Na podstawie wyników tej analizy opracowana została również lista priorytetowych gatunków inwazyjnych, a więc takich, które powinny być zwalczane w pierwszej kolejności. Zawierała łącznie 23 gatunki sklasyfikowane w czterech grupach, według zaproponowanej kolejności zwalczania. Szop pracz znalazł się w trzeciej grupie co do kolejności zwalczania IGO, obok norki amerykańskiej i piżmaka[31].

Wyniki przeprowadzonej analizy pozwoliły na przypisanie poszczególnych gatunków do czterech list: białej, alarmowej, ostrzegawczej oraz czarnej. Klasyfikacja ta miała ułatwić zarządzanie populacjami oraz podejmowanie decyzji dotyczących dalszego postępowania z gatunkami obcymi. Szop pracz został ujęty na liście ostrzegawczej jako gatunek średniego ryzyka. Wskazano tym samym na konieczność monitorowania trendów populacyjnych oraz jego wpływu na środowisko przyrodnicze, gospodarkę i zdrowie ludzi[32].

Przeprowadzona przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe inwentaryzacja IGO objęła, oprócz roślin, trzy gatunki zwierząt (szop pracz i jenot zaliczone do IGO stwarzających zagrożenie dla Unii, rozprzestrzenione na szeroką skalę oraz jelen sika zaliczony do IGO stwarzających zagrożenie dla Polski, podlegający szybkiej eliminacji). W wyniku przeprowadzonej inwentaryzacji stwierdzono łącznie 14 691 stanowisk IGO (10 940 roślin oraz 3 751 zwierząt), w tym m.in. 617 stanowisk szopa pracza, z czego 173 na obszarze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie, 138 – w Zielonej Górze, a 130 – we Wrocławiu[33].

Należy podkreślić, że ocena skali problemu drapieżnych ssaków inwazyjnych w Polsce, w tym szopa pracza, jest bardzo trudna. Głównym tego powodem

29 Dz. Urz. UE L 189 z 14.07.2016, s. 4, ze zm.

30 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 34-35.

31 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 35.

32 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 37.

33 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 46.

jest oparcie wnioskowania o wielkości populacji tych gatunków o statystyki łowieckie (pozyskanie łowieckie), które niestety nie odzwierciedlają faktycznej liczebności i rozmieszczenia populacji gatunków łownych, a jedynie wskazują na względne zagęszczenie populacji i ogólne trendy dynamiki ich liczebności[34]. Ponadto dane dotyczące pozyskania łowieckiego pochodzą wyłącznie z obwodów łowieckich dzierżawionych przez koła łowieckie i obciążone są błędem niedoszacowania wielkości populacji zwierzyny łownej, do jakiej od 2004 r. zaliczany jest także szop pracz, prowadzącej nocny i skryty tryb życia[35].

Wskazane wyżej okoliczności niewątpliwie wpłynęły na fakt, że szop pracz wciąż nie został zakwalifikowany jako IGO stwarzający zagrożenie dla Polski, mimo że figuruje na liście gatunków stwarzających zagrożenie dla Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że brak takiej klasyfikacji jest niezrozumiały – zwłaszcza w kontekście doświadczeń niemieckich. W Niemczech, na skutek zaniechania zdecydowanych działań w odpowiednim czasie, już w latach 90. XX wieku uznano, że całkowita eliminacja populacji tego gatunku jest praktycznie niemożliwa[36].

4 | Postępowanie w przypadku stwierdzenia obecności IGO w środowisku

Ochrona środowiska przed IGO należy przede wszystkim do zadań organów administracji publicznej (Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska, regionalni dyrektorzy ochrony środowiska, dyrektorzy parków narodowych, dyrektorzy urzędów morskich, prezydenci miast, burmistrzowie, wójtowie i in.). Narzędziem, które służy do realizacji zadań związanych z tą ochroną, jest Centralny Rejestr Danych o IGO (art. 6 ust. 1 u.g.o.). W rejestrze tym gromadzi się informacje o IGO stwarzających zagrożenie dla Unii oraz IGO stwarzających zagrożenie dla Polski. Jest ogólnodostępny przez zamieszczenie

34 Dariusz Zalewski, „Strategia Polskiego Związku Łowieckiego w postępowaniu z gatunkami obcymi w ekosystemach leśnych” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 14, nr 4 (33) (2012): 304-318; Skorupski, „Inwazyjne i ekspansywne ssaki drapieżne w Polsce”, 68.

35 Robert Kamieniarz, Marek Panek, *Zwierzęta łowne w Polsce na przełomie XX i XXI wieku* (Czempin: Stacja Badawcza OHZ Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu, 2008), 72.

36 Lutz, „The introduced raccoon *Procyon lotor* population in Germany”, 129.

go na stronie podmiotowej Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska (art. 6 ust. 3 u.g.o.).

Zgodnie z art. 15 ust. 1 u.g.o. obowiązek niezwłocznego zgłaszania obecności IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii lub Polski spoczywa na każdym. Nie jest to co prawda obowiązek, którego niewykonanie będzie skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności karnej lub nałożeniem administracyjnej kary pieniężnej, ale trzeba pamiętać, że jego realizacja służy ochronie dobra wspólnego, jakim jest środowisko naturalne. Obowiązek ten ma zatem charakter wyłącznie społeczny.

Regionalny dyrektor ochrony środowiska ma obowiązek poinformować właściwego wójta, burmistrza albo prezydenta miasta o wprowadzeniu do Rejestru IGO informacji o stwierdzeniu obecności w środowisku IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii albo IGO stwarzającego zagrożenie dla Polski, rozprzestrzenionego na szeroką skalę, z wyłączeniem przypadku, gdy stwierdzenie obecności w środowisku takiego IGO dotyczy IGO, wobec którego organem właściwym do przeprowadzenia działań zaradczych jest regionalny dyrektor ochrony środowiska, dyrektor parku narodowego, Główny Inspektor Rybołówstwa Morskiego albo dyrektor urzędu morskiego (art. 16 ust. 6 u.g.o.).

W celu ustalenia, w jaki sposób realizowane są zadania mające na celu rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie, Najwyższa Izba Kontroli (dalej – NIK) w 2024 r. przeprowadziła kontrolę w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, czterech regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska oraz w 16 urzędach. W 2025 r. została na podstawie tej kontroli sporządzona informacja, w której uwzględniono także wyniki kontroli rozpoznawczej R/23/002 – Rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie, przeprowadzonej w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach oraz w Urzędzie Gminy i Miasta w Chęcinach[37].

NIK negatywnie oceniła realizację tych zadań przez objęte kontrolą jednostki administracji publicznej. Wynikało to przede wszystkim z podejmowania nieprawidłowych i nierzetelnych działań, które nie zapewniły skutecznej eliminacji tych gatunków. W toku kontroli ustalono, że Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska nierzetelnie ustalił kryteria wyboru gatunków obcych roślin i zwierząt do umieszczenia na liście IGO stwarzających zagrożenie dla Polski; w konsekwencji w rozporządzeniu w sprawie IGO

i działań zaradczych nie zostały uwzględnione wszystkie gatunki uznane za bardzo i średnio inwazyjne, w tym również gatunki uznane za priorytetowe do objęcia działaniami zaradczymi. Utworzony i prowadzony przez Generalnego Dyrektora Rejestr IGO nie przedstawiał faktycznych danych o skali i rozmieszczeniu inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w Polsce. Wpływ na to miały stwierdzone w toku kontroli NIK przypadki braku zgłaszania lub nieterminowego wprowadzania informacji o stwierdzonych stanowiskach IGO oraz niewywiązywanie się z ustawowego obowiązku przedkładania raportów o przeprowadzonych działaniach zaradczych przez wójtów, burmistrzów i prezydentów 15 (88%) z 17 objętych kontrolą gmin[38].

5 | Odpowiedzialność administracyjna i karna za bezprawne postępowanie z IGO

Rozporządzenie nr 1143/2014 zobowiązało państwa członkowskie UE do ustanowienia przepisów dotyczących sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszenia tego rozporządzenia. Polska wywiązała się z tego obowiązku poprzez przyjęcie ustawy o gatunkach obcych, w której przepisy o charakterze penalnym zostały ujęte w postaci charakterystycznej dla prawa ochrony środowiska „triady”:

- delikty administracyjne (art. 33 u.g.o.);
- przestępstwa (art. 34 u.g.o.);
- wykroczenia (art. 35 u.g.o.)[39].

Ustawodawca przewidział 3 delikty administracyjne z tytułu naruszenia zakazów, o których mowa w art. 7 ust. 1 i 2 u.g.o. (np. wprowadzenie do środowiska IGO stwarzającego zagrożenie dla Polski) oraz w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 1143/2014 (np. uwalnianie do środowiska IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii). Sankcją za przewidziane w ustawie delikty jest administracyjna kara pieniężna w wysokości do 1 000 000 zł, którą wymierza regionalny dyrektor ochrony środowiska właściwy ze względu na miejsce naruszenia.

Ponadto ustawodawca wprowadził w art. 34 u.g.o. sześć typów przestępstw związanych z naruszeniem szeregu zakazów administracyjnych mających na

38 Najwyższa Izba Kontroli, *Rozpoznanie i zwalczanie...*, 9.

39 Wojciech Radecki, Danuta Danecka, „Instrumenty penalne w niemieckich, czeskich, słowackich i polskich przepisach o inwazyjnych gatunkach obcych. Część II” *Prokuratura i Prawo*, nr 12 (2025): 142.

celu ochronę środowiska w Polsce przed obcymi gatunkami inwazyjnymi, w tym naruszenie zakazów, o których mowa w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 1143/2014 (np. niepoddanie zwierzęcia uśmierceniowi wbrew obowiązкови określönemu w art. 12 ust. 5 u.g.o. i inne).

W przypadku przestępstw popełnionych umyślnie ustawodawca przewidział sankcję w postaci kary pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5, a jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Ponadto w przypadku skazania za te przestępstwa sąd może orzec przepadek przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz gatunku obcego pochodzącego z przestępstwa, chociażby nie stanowiły własności sprawcy.

Z kolei art. 35 u.g.o. zawiera siedem typów wykroczeń dotyczących bezprawnego postępowania z gatunkami innymi niż IGO stwarzające zagrożenie dla Unii lub IGO stwarzające zagrożenie dla Polski (np. naruszenie zakazu, o którym mowa w art. 7 ust. 1 u.g.o. i wprowadzenie do środowiska gatunku obcego innego niż IGO stwarzającego zagrożenie dla Unii lub IGO stwarzającego zagrożenie dla Polski). Za popełnienie tych wykroczeń ustawodawca przewidział sankcje w postaci kary aresztu albo grzywny. Ponadto sąd może orzec przepadek przedmiotów służących do popełnienia wykroczenia oraz gatunku obcego pochodzącego z wykroczenia, chociażby nie stanowiły własności sprawcy.

Analiza przytoczonych przepisów penalnych u.g.o. wskazuje, że strona przedmiotowa deliktów administracyjnych z art. 33 ust. 1 u.g.o. i przestępstw z art. 34 ust. 1 pkt 1-3 u.g.o. jest identyczna. Różnica tkwi wyłącznie w podmiocie odpowiedzialności, gdyż za przestępstwo z art. 34 ust. 1 pkt 1-3 u.g.o. może odpowiadać tylko osoba fizyczna, podczas gdy za delikt administracyjny z art. 33 ust. 1 u.g.o. – „podmiot”, którym może być osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej^[40].

Istotną cechą przyjętego na gruncie u.g.o. rozwiązania jest to, że ta sama osoba fizyczna za dokładnie ten sam czyn może zostać dwukrotnie pociągnięta do odpowiedzialności i dwukrotnie ukarana – raz administracyjną karą pieniężną w wysokości do 1 000 000 zł, a drugi raz karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5^[41].

⁴⁰ Radecki, Danecka, „Instrumenty penalne...”, 146-147.

⁴¹ Radecki, Danecka, „Instrumenty penalne...”, 147.

W przypadku skazania za przestępstwa, o których mowa w u.g.o., sąd może orzec przepadek okazu gatunku obcego pochodzącego z przestępstwa, chociażby nie stanowił własności sprawcy. Problem, który może wywołać społeczny sprzeciw, w szczególności organizacji pozarządowych zajmujących się ochroną zwierząt, pojawi się wówczas, gdy wykonanie tego środka karnego ma polegać na uśmierceniu zwierzęcia. Rozwiązanie to zostało przewidziane w art. 36 ust. 3 u.g.o. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli regionalny dyrektor ochrony środowiska nie ustali odpowiedniego podmiotu, któremu może przekazać zwierzę, zarządza, w drodze decyzji, jego uśmiercenie i to na koszt właściciela.

Ważną cechą proekologicznej edukacji dzieci i młodzieży jest wpajanie szacunku do natury^[42] oraz uwrażliwienie na los zwierząt i otaczanie ich opieką, gdy wymagają tego okoliczności. W polskim społeczeństwie od dawna funkcjonuje pojęcie adopcji zwierząt, co podkreśla humanitarny wymiar relacji człowieka ze światem przyrody. W tym kontekście trudno wyobrazić sobie społeczną akceptację dla sytuacji, w której udomowiony szop pracz czy norka amerykańska – będące przedmiotem czynów zabronionych wskazanych w u.g.o. – miałyby zostać uśmiercone na mocy decyzji regionalnego dyrektora ochrony środowiska. Uzyskanie przyzwolenia na takie rozwiązania wydaje się wysoce wątpliwe. Należy bowiem pamiętać, że trwała legitymację społeczną zyskują przede wszystkim te normy prawne, które pozostają w pełnej zgodności z dominującym systemem wartości moralnych.

6 | Podsumowanie i wnioski

Ochrona przed obcymi gatunkami inwazyjnymi, takimi jak szop pracz, zwłaszcza zaliczanymi do kategorii IGO stwarzających zagrożenie dla Polski lub Unii Europejskiej, jest zadaniem trudnym i złożonym. Wpływ na to ma dynamika rozprzestrzeniania się w środowisku naturalnym takich gatunków oraz ich adaptacja, a także efektywność działań podejmowanych ze strony państwa w odpowiedzi na wyzwania i zagrożenia związane z tymi gatunkami.

Narzędzia służące do monitorowania, zapobiegania i zwalczania zagrożeń stwarzanych przez IGO dla środowiska, gospodarki oraz zdrowia i życia ludzi powstały w Polsce stosunkowo późno – dopiero wraz z uchwaleniem

⁴² Robin Attfield, *Environmental Ethics: An Overview for the Twenty-First Century* (Cambridge: Polity Press, 2003), 65.

w 2021 r. ustawy o gatunkach obcych. Choć wcześniej obowiązywały już pewne regulacje w tym zakresie, to dopiero wspomniana ustawa wprowadziła rozwiązania o charakterze kompleksowym. Instrumenty te sprowadzają się zasadniczo do środków o charakterze administracyjnoprawnym oraz karnym. Ustawodawca, dostrzegając wagę zagrożenia ze strony IGO, przewidział szereg rozwiązań wskazujących na sposób postępowania z takimi gatunkami w zależności od stopnia tego zagrożenia dla rodzimych ekosystemów w Polsce i Unii. Jednocześnie zadbał o ich przestrzeganie poprzez wprowadzenie odpowiednich środków penalnych za zachowania podejmowane wbrew obowiązującym zakazom, w postaci administracyjnych kar pieniężnych za delikty oraz sankcji karnych za przestępstwa i wykroczenia.

Instrumenty o charakterze penalnym zostały określone w sposób kompleksowy i stanowią wystarczające rozwiązania w celu zwalczania czynów w postaci deliktów administracyjnych, wykroczeń i przestępstw związanych z bezprawnym postępowaniem z IGO.

Podobnie jak w przypadku innych aktów prawnych służących ochronie środowiska, instrumenty prawa karnego na gruncie wspomnianej ustawy mają charakter *ultima ratio* – znajdują zastosowanie dopiero wtedy, gdy środki administracyjne okazały się niewystarczające. Należy jednak stwierdzić, że ich skuteczność w zwalczaniu IGO może być czysto iluzoryczna. Stanowią one bowiem reakcję na zachowania bezprawne, które już wystąpiły. Środki te z zasady nie są w stanie przywrócić równowagi ekologicznej, jeśli doszło już do introdukcji gatunku obcego, a proces jego rozprzestrzeniania nie został w porę zahamowany. Jest to zresztą cecha wspólna wielu antropogenicznych działań degradujących przyrodę, w których przywrócenie środowiska do stanu pierwotnego okazuje się w praktyce niemożliwe^[43].

Ważne są zatem działania o charakterze profilaktycznym. Szop pracz jest tego dobitnym przykładem, o czym świadczą przywołane doświadczenia Niemiec. Gatunek ten stale rozprzestrzenia się w Polsce, podobnie jak wiele jemu podobnych (np. norka amerykańska czy piżmak). Nic nie wskazuje na to, aby proces ten udało się zahamować, pomimo przewidzianych w u.g.o. wielu instrumentów prawnych. Potwierdzają to ustalenia NIK, z których wynika, że organy administracji publicznej powołane do przeciwstawiania się zagrożeniom ze strony IGO, wadliwie wywiązują się ze swoich zadań, zwłaszcza w zakresie ich eliminacji.

⁴³ Por. Michael J. Lynch, Paul B. Stretesky, „The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives” *Theoretical Criminology* 7, nr 2 (2003): 217-238.

Punktem wyjścia w obecnej sytuacji powinno być wdrożenie szeroko zakrojonego monitoringu, stałe uaktualnianie list IGO stwarzających zagrożenie dla Polski oraz Unii Europejskiej, a także podejmowanie zdecydowanych działań eliminacyjnych – z priorytetem dla metod letalnych. Niezbędne jest najpierw precyzyjne określenie skali i rozmiaru zjawiska, a dopiero w dalszej kolejności opracowanie i wdrożenie skutecznej strategii przeciwdziałania. Z pewnością nie mogą temu służyć wyłącznie dane pochodzące ze statystyk łowieckich, które nie stanowią miarodajnych źródeł na temat liczebności IGO w ekosystemach. Zachodzi w tym zakresie potrzeba przyjęcia bardziej dokładnej metody obliczania populacji IGO ze strony regionalnych dyrektorów ochrony środowiska. Będzie to niewątpliwie wiązać się z generowaniem wyższych niż dotąd kosztów, ale ochrona i zachowanie biologicznej różnorodności i równowagi rodzimych ekosystemów powinny stanowić priorytet takich działań.

Kolejnym krokiem powinno być ustanowienie bardzo szczegółowych kryteriów wyboru gatunków obcych zwierząt do umieszczenia na liście IGO stwarzających zagrożenie dla Polski, aby uniknąć błędów, o których mowa w raporcie NIK.

Należałoby także postulować, aby polski ustawodawca dokonał stosownego uzupełnienia listy IGO stwarzających zagrożenie dla Polski o gatunek szopa pracza. Kwestią do dyskusji pozostaje jedynie to, czy powinna to być lista IGO do szybkiej eliminacji, co wydaje się bardziej dalekowzrocznym rozwiązaniem (mając zwłaszcza na uwadze doświadczenia niemieckie).

Podsumowując powyższe analizy, należy stwierdzić, że przyjęta na wstępie hipoteza badawcza znalazła pełne potwierdzenie. Przyjmuje ona postać tezy, iż instrumenty prawne i administracyjne są co do zasady wystarczające do ochrony przed IGO, jednak za nie w pełni efektywne należy uznać działania organów administracji publicznej odpowiedzialnych za realizację zadań w tym zakresie. Nie można również tracić z pola widzenia działań o charakterze edukacyjnym i prewencyjnym. Należy stopniowo tworzyć i wdrażać do krajowych systemów zapobiegawczych strategię, które mają za zadanie zarówno skuteczne przeciwdziałanie przestępczości przeciwko środowisku, jak i zachowanie go w stanie, który będzie odpowiadał podstawowym normom moralnym⁴⁴. Działania prewencyjne, ukierunkowane na ochronę środowiska naturalnego, będą efektywne, jeżeli pozostaną zgodne z obowiązującym

⁴⁴ Wiesław Pływaczewski, Piotr Chorbot, „Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska”, [w:] *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń*

w społeczeństwie systemem wartości. To samo należy odnieść do kwestii zwalczania przestępstw przeciwko środowisku, w szczególności związanych z bezprawnym postępowaniem z gatunkami IGO.

Bibliografia

- Attfield, Robin. *Environmental Ethics: An Overview for the Twenty-First Century*. Cambridge: Polity Press, 2003.
- Bartoszewicz, Magdalena. „Szopy w Ujściu Warty.” *Parki Narodowe*, nr 3 (2003): 22-24.
- Głowaciński, Zbigniew, Henryk Okarma, Jerzy Pawłowski i Wojciech Solarz. „Podsumowanie i komentarz.” W *Gatunki obce w faunie Polski*, red. Zbigniew Głowaciński, Henryk Okarma, Jerzy Pawłowski, Wojciech Solarz, 451-472. Kraków: Instytut Ochrony Przyrody PAN, 2011.
- Kamieniarz, Robert i Marek Panek. *Zwierzęta łowne w Polsce na przełomie XX i XXI wieku*. Czempin: Stacja Badawcza OHZ Polskiego Związku Łowieckiego w Czempiniu, 2008.
- Lutz, Walburga. „The introduced raccoon *Procyon lotor* population in Germany.” *Wildlife Biology* 2, nr 3 (1996): 129-228.
- Lynch, Michael J. i Paul B. Stretesky. „The Meaning of Green: Contrasting Criminological Perspectives.” *Theoretical Criminology* 7, nr 2 (2003): 217-238.
- Łyżwa, Rafał. „Odpowiedzialność karna za przetrzymywanie okazu obcego gatunku inwazyjnego stanowiącego zagrożenie dla Polski.” *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury*, zeszyt nr 1 (49) (2023): 135-139.
- Melaniuk, Ewelina. „Przestępczość wobec dzikich zwierząt w ujęciu prawnokryminologicznym.” *Biuletyn Kryminologiczny*, nr 26 (2019): 130-160.
- Najwyższa Izba Kontroli. *Rozpoznanie i zwalczanie inwazyjnych gatunków obcych roślin i zwierząt w przyrodzie*. Warszawa: Najwyższa Izba Kontroli, 2023. <https://www.nik.gov.pl/plik/id%2C30698%2Cvp%2C33758.pdf>.
- Okarma, Henryk, Andrzej Zalewski, Magdalena Bartoszewicz, Aleksandra Biedrzycka i Ewa Jędrzejewska. „Szop pracz *Procyon lotor* w Polsce – ekologia inwazji.” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 14, nr 4 (33) (2012): 296-303.
- Pływaczewski, Wiesław. „Wstęp.” W *Prawnokarne i kryminologiczne aspekty ochrony środowiska*, red. Wiesław Pływaczewski, 8-10. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2012.
- Pływaczewski, Wiesław. „Zielona kryminologia wobec zjawiska dyspersji gatunków inwazyjnych.” W *Badanie kryminologiczne a praktyka. Perspektywa krajowa ekologicznych*, red. Monika Kotowska, Wiesław Pływaczewski (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2011), 19.

- i międzynarodowa*, red. Emil W. Pływaczewski, Diana Dajnowicz-Piesiecka i Emilia Jurgielewicz-Delegacz, 70-82. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Pływaczewski, Wiesław i Piotr Chorbót. „Ekokryminologia jako uzasadnienie badań na rzecz ochrony środowiska.” W *Kryminologia wobec współczesnych zagrożeń ekologicznych*, red. Monika Kotowska i Wiesław Pływaczewski, 8-19. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2011.
- Pływaczewski, Wiesław i Maciej Duda. „Dlaczego zginęła Dian Fossey? Prawne oraz wiktymologiczne aspekty zwalczania przestępczości wymierzonej w obrońców przyrody.” W *Karnoprawne aspekty ochrony środowiska – wyzwania dla teorii i praktyki*, red. Małgorzata Adamczyk, Jolanta Karaźniewicz i Katarzyna Pruszkiewicz-Słowińska, 43-68. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2017.
- Radecki, Wojciech i Danuta Danecka. „Instrumenty penalne w niemieckich, czeskich, słowackich i polskich przepisach o inwazyjnych gatunkach obcych. Część II.” *Prokuratura i Prawo*, nr 12 (2025): 135-161.
- Skorupski, Jakub. „Inwazyjne i ekspansywne ssaki drapieżne w Polsce.” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 18, nr 4 (49A) (2016): 58-72.
- Srivastava, Yogendra N. *Environmental Pollution*. New Delhi: APH Publishing Corporation, 2009.
- Tokarska-Guzik, Barbara, Zygmunt Dajdok, Maria Zając, Adam Zając, Alina Urbisz, Władysław Danielewicz i Czesław Hołdyński. *Rośliny obcego pochodzenia w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem gatunków inwazyjnych*. Warszawa: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, 2012.
- Zalewski, Dariusz. „Strategia Polskiego Związku Łowieckiego w postępowaniu z gatunkami obcymi w ekosystemach leśnych.” *Studia i Materiały Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie* 14, nr 4 (33) (2012): 304-318.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.
For guidelines on the permitted uses refer to
<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode>